

Prezydent Broz-Tito
odwiedzi Związek Radziecki

BELGRAD, 28.6.

Agencja Jugopress donosi: Jak stwierdzają w kółach dobrze poinformowanych, przedstawiciele Związku Radzieckiego podczas niedawnych rozmów jugosłowiańsko-radzieckich zaprosili prezydenta J. Broz-Tito do odwiedzenia ZSRR. Prezydent Tito przyjął to zaproszenie.



Święto ludzi polskiego morza

Dnia 26. VI. 1955 r. na zakończenie „Dni Morza” odbyły się w Gdyni: parada okrętów na morzu, defilada lądowa Marynarki Wojennej oraz pochod marynarzy, stoczników, pracowników portu i rybaków.

Depesza premiera NEHRU do N. Bułganina

Agencja TASS opublikowała tekst depeszy wysłanej przez premiera Nehru, 28 bm., z Warszawy do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bułganina.

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR JEGO EKSCELENCJI N. A. BUŁGANINA MOSKWA

Po zakończeniu wizyty w Związku Radzieckim pragnąłbym przekazać Panu wyrazy szczerzej wdzięczności za wszystkie względy, życzliwość i gościnność, okazane mi przez Waszą Ekscelencję i Jego kolegów. Pragnąłbym również zapewnić Pana, że jestem głęboko wzruszony żywością manifestacji miłości przejawianej przez naród radziecki wszędzie tam, gdzie się znajdował. Miejscowości, które odwiedziłem oraz ludzi, z którymi się spotykałem, zachowam na zawsze w pamięci. Jeśli wizyta moja przyczyniła się do głębszego zrozumienia przez nas naszych punktów widzenia i do naszej przyjaźni oraz do naszej niezłomnej woli działania na rzecz dobra ogólnego — będzie to dla mnie dostateczna nagroda.

Oczekuję spotkania z Panem w Indach.

JAWAHARLAL NEHRU

Protegowany Szychalskiego AGENT „dwójki” i gestapo Alfred Jaroszewicz przed sądem w Warszawie

Dnia 28 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy stanął b. agent „dwójki” i gestapo Alfred Jaroszewicz, oskarżony o to, iż realizując politykę przedwojennych reakcyjnych rządów — politykę dławienia ruchu rewolucyjnego — działał na szkodę narodu polskiego, przyczyniając się do faszystyzacji kraju.

Polityka taka doprowadziła — jak wiadomo — do klęski wrześniowej. Jaroszewicz oskarżony jest także o szkody dla narodu polskiego działające w okresie od r. 1940 do lipca 1944 r., kiedy to idąc na rękę hitlerowcom przekazywał gestapo informacje o działaczach i sympatykach ruchu antyfaszystowskiego — jak również o to, że po wywołaniu Polski wstąpił w porozumienie z innymi osobami w celu zmiany przemocy ustroju państwa ludowego.

Akt oskarżenia przeciwko Jaroszewiczowi charakteryzuje na wstępie rolę szeroko rozbudowanego aparatu polityczno-administracyjnego Polski przedwojennego w zwalczaniu Komunistycznej Partii Polski. Najbardziej wyspecjalizowany w przesładowaniu i zwalczaniu ruchu komunistycznego był oddział II sztabu głównego i jego ogniwo terenowe przy poszczególnych DOK — samodzielne referaty informacyjne.

W 1922 r. oskarżony, były członek POW, przyjął propozycję kapitana Grafa, kierownika referatu narodowościowego SRI. Rozpoczął pracę w tym referacie początkowo jako referent, a następnie jako kierownik referatu narodowościowego w sam. ref. inf. DOK I.

Podstawą pracy referatu narodowościowego było zwalczanie przejawów działalności komunistycznej, działalności

organizacji postępowych — przy pomocy sieci prowokatorów i konfidentów, nasyłanych do tych organizacji.

Oskarżony Alfred Jaroszewicz utrzymywał ścisły kontakt z kierownikiem referatu komunistycznego sam. ref. inf. por. Jurkowskim, uzyskując od niego szczegółowe informacje o przejawach działalności komunistycznej w poszczególnych jednostkach wojskowych i przekazując na jej podstawie przez siebie materiały z tego zakresu.

Z materiałów, uzyskiwanych ze wszystkich tych źródeł, oskarżony Jaroszewicz opracowywał meldunki sprawozdawcze do władz zwierzchnich oddziału II. Meldunki te służyły m. in. do opracowywania oraz bardziej perfidnych metod zwalczania ruchu komunistycznego i antyfaszystowskiego.

Oskarżony Jaroszewicz próbował w prowokacyjnych celach nawiązać kontakty z poszczególnymi osobami związanymi z ZNMS i KPP.

Próby te nie dały jednak rezultatu, gdyż ich prowokacyjny charakter został szybko rozszyfrowany.

Jedną z prób prowokacji zakrojonych na szerszą skalę miało na celu skompromitowanie konsultatu radzieckiego. Oskarżony, przy współudziale pracowników sam. ref. inf. Ignacego Brzeskiego, któ-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Coraz więcej zakładów melduje o wykonaniu planu półrocznego

W dniu 24 bm. przedzłazne zgrzebne, podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Zgrzebnego, zakończyły realizację swych półrocznych zadań.

— Tu mówi ZWAT, 27 bm. o godz. 15 zakończyliśmy realizację planu półrocznego. Do końca miesiąca damy dodatkową produkcję wartości około 300 tys. zł.

Nasza ofiarna załoga otrzymała wkrótce nową łazienkę i basen kąpielowy, które mieścić się będą na terenie fabryki.

— 20 czerwca przedzłazne Zduńsko-Wolskich Zakładów Przemysłu Zgrzebnego wykonywały plan za pierwsze półrocze — pisze korespondent Jan Bator. — Do końca półrocza dadzą one ponad plan 55 tys. kg przedzłaz.

Korespondent Stanisław Urbaniński donosi, że w dniu 27 bm. Fabryka Pluszów i Dywanów im. Tadeusza Ajzena wykonała swe zadania półroczne. Dzięki ofiarnej pracy całej załogi zakłady dadzą do końca miesiąca dodatkową produkcję wartości 972.480 zł.

Wczoraj o przedterminowym wykonaniu planu półrocznego zameldowały Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. gen. Wróblewskiego. Załoga tych zakładów dała dodatkowo około 100 tys. m tkanin gotowych.

27 bm. zameldowały o wykonaniu planu półrocznego Zakłady Wytwarzania Wyrobów Bakaliowych A-13.

W KRAJU i za granicą

Przygotowania młodzieży w NRD

Trwa czyn melioracyjny w Rembieszowie

Słuszną inicjatywą młodzieży dzielnicy Polesie

Nieprzerwanym strumieniem płyną listy do Komitetu Przygotowawczego Festiwalu od młodych robotników i rolników, z miast i wsi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Młodzi metalowcy z walcowni w Hettstedt piszą: „Na pokrycie kosztów wyjazdu naszych delegatów do Warszawy oraz zakupienie im różnych podarunków postanawiamy zebrać 3 tys. marek”.

Oczekując spotkania z Panem w Indach.

JAWAHARLAL NEHRU



Piękne zboże

Wydawało się pociągowe, że tegoroczna kopia, zimna wiosna ujemnie wpłynęła na plony zbóż ołimich, a szczególnie żyta. Okazało się jednak, że wystarczy kilka ciepłych deszczowych dni na początku czerwca i troche słońca, a zboża i powodzenie nadrobił opóźnienie wepchnięcie spowodowane długotrwałymi zimą.

Żyto niemal w całym województwie wyszło nad podwójną, a i persino powiodło się bardzo dobrze. Wystarczy spojrzeć na zamieszczone zdjęcie — pow. łowickiego, na którym redolentna „Skoda” gnie wśród pięknych łonów dorodnego żyta.

Fot. — A. J.

Nowy typ silników elektrycznych

KRAKÓW-TARNÓW, 28.6.

Produkcja nowego typu silników według licencji radzieckiej stanowi obecnie główną część zadań postawionych przed załogą Zakładów Wytwarzających Silniki Elektryczne w Tarnowie.

Rozpoczęcie produkcji tych silników przyniosło poważne korzyści Zakładowi. Do ich wykonania zużywa się obecnie średnio od 30 do 40 proc. mniej miedzi nawojowej, materiału deficytowego. Produkcję nowego typu silników załoga już opanowała i dostarcza ich dla naszego przemysłu ponad 100 tys. Znajdują one szerokie zastosowanie w naszym przemyśle obrabiarkowym, drobnym, wielokrotnym, rolnym i innych.

Ponadto załoga tych zakładów przystępuje obecnie do produkcji specjalnego typu silnika przystosowanego do pracy w krajach gorących i tropikalnych, m. in. w Turcji, Syrii i Indiach. Silniki te wyróżniają się specjalnym wykonaniem.



Bułgarski zespół pieśni i tańca w Polsce

W Warszawie wystąpił, przybyły do Polski, bułgarski zespół pieśni i tańca im. Tadeusza Nienkowskiego.

NA ZDJĘCIU: fragment występu.

CAF — fot. Kreszowski

W Łodzi obradowała I Sesja Naukowa Polskiego Cukrownictwa

W nowym gmachu Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej toczyły się trzydniowe obrady I Sesji Naukowej Cukrownictwa, poświęconej dorobkowi dziesięciolecia na polu chemii i technologii cukrownictwa oraz produktów ubocznych.

W zjeździe wzięli udział ministrowie Przemysłu Rolnego i Spożywczego, mgr inż. Mieczysław Hoffmann, członek Akademii Nauk, prof. dr Eugeniusz Pijanowski, profesorowie Politechniki Gdańskiej, Wrocławskiej i Łódzkiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego, U. M. K. w Toruniu, liczni pracownicy naukowcy Instytutów Przemysłu Cukrowniczego i Fermentacyjnego, ponad 150 przedstawicieli cukrowni i władz centralnych przemysłu cukrowniczego. Zebrani przedyskutowali zgłoszone na sesję 70 prac naukowych i 14 referaty podstawowe, które były dowodem budownego rozwoju i wysokiego poziomu prac naukowych z zakresu cukrownictwa. Referowano poza tym wyniki zarówno badań warsztatowych, jak i laboratoryjnych z dziedzin technologii i chemii teoretycznej węgłowodorodów.

Katedra Cukrownictwa Politechniki Łódzkiej przedstawiła 29 prac i przyczynków oraz 2 referaty podstawowe, wykazujące ściśle powiązanie prowadzonych badań z potrzebami

mi przemysłu, a zwłaszcza jego najpilniejszymi problemami — obniżeniem kosztów własnych oraz automatyzacją produkcji. Szereg prac przedłożonych na sesji znajduje zastosowanie w produkcji już w czasie nadchodzącej kampanii. Owocem trzydniowych obrad jest pogłębienie współpracy pracowników nauki z warsztatami produkcyjnymi, niezbędne dla skutecznego rozwoju nowej techniki. Dowodem na zainteresowanie sesją za granicą był list z serdecznymi życzeniami owocnych obrad, nadany przez światowej sławy uczonego radzieckiego, zasłużonego pracownika nauki i techniki, prof. P. M. Silina, który z powodu złego stanu zdrowia nie mógł przybyć do Łodzi.

Sesja Naukowa Cukrownictwa, zorganizowana przez Polską Akademię Nauk i Politechnikę Łódzką ujawniła nie wykorzystane możliwości modernizacji naszych cukrowni, podsumowała dotychczasowe osiągnięcia i wytyczyła główne kierunki dalszych badań. Realizacja wniosków uchwalonych przez tę naradę robotniczą naukową i techników wkrótce przyczyni się do postępu technicznego w cukrownictwie.

W hucie im. Lenina Końcowe prace nad uruchomieniem III Marlena

We wtorek, 28 bm., budowniczy huty im. Lenina przystąpili do pierwszych prób rozruchowych mechanizmów dźwigu trzeciej, wielkiej suwnicy rozlewniczej. Ołbrzym ten

który może z łatwością unieść jednocześnie trzy duże parowozy, obsługiwany będzie trzecią, 370-tonową piec martenowski, którego uruchomienie nastąpi w najbliższych dniach.



Przysyła nas PZPR...

Prawdopodobnie niejedną z tych dniach wraz z grupą łódzkich towarzyszy wyjechał do Lublina, do pracy w POM. M. innymi razem z TADEUSZEM STADNIKOWEM, mechanikiem z ZPO im. M. Fornalskiej i ZBIGNIEWEM SOBOCINSKIM z Łódzkiej

Przedzłazni oraz wielu innych, którzy rozumieją, że słowo apelu, jakie padło na II Zjeździe partii i III Plenum KC, skierowane było właśnie do nich...

W artykule ponizszym pragniemy, Towarzyszu, pokazać Ci produkującego członka partii, który na jej wezwanie zgłosił się ochotniczo do pracy w POM. Jest nim MARIAN KOZŁOWICZ, b. kierownik remontów tkałni żakardowej w Zakładzie „A”

Marian Kozłowicz, robotnik, pracuje w swoim zawodzie ponad 30 lat. Od 1945 r. pracował w Zakładzie im. J. Stalina, który w tych dniach wraz z grupą łódzkich towarzyszy wyjechał do Lublina, do pracy w POM. M. innymi razem z TADEUSZEM STADNIKOWEM, mechanikiem z ZPO im. M. Fornalskiej i ZBIGNIEWEM SOBOCINSKIM z Łódzkiej

Przedzłazni oraz wielu innych, którzy rozumieją, że słowo apelu, jakie padło na II Zjeździe partii i III Plenum KC, skierowane było właśnie do nich...

W artykule ponizszym pragniemy, Towarzyszu, pokazać Ci produkującego członka partii, który na jej wezwanie zgłosił się ochotniczo do pracy w POM. Jest nim MARIAN KOZŁOWICZ, b. kierownik remontów tkałni żakardowej w Zakładzie „A”

(Dokończenie ze str. 1)

z tym, co wiadomo powszechnie.
Gdy już w pierwszym zaczął pytaniami przypły-
konfrontować poszczególne
taczac oświadczenia złożo-
zapłacił się w sieci suchych
Szeroko np. rozwoodził się na
cy w „dwójce” popadł w kon-
cjalisty? — członka Związku
listycznej. Po sprawdzeniu w
pierw rozwinął „dwójkarską”
wstąpił do ZNMS, niewątpli-
mi szpicłowskimi i prowoko-
obfitywała w podobne mome-
coraz to inne części swoich
częła się łamać, pryskać, jak
A co będzie, gdy w toku
świadcówek i dokumenty?

nie o „dowolne” prokurator
dnia rozprawy do muru,
erać oskarżonego do muru,
fragmenty zeznań, przy
nie w śledztwie, Jaroszewic
nieprawdopodobnych kłamstw.
d tym, że po rozpoczęciu pra-
nifikat ze swoim sumieniem „so-
Niezależnie Młodzieży Socja-
dat okazało się jednak, że naj-
działalność, a później dopiero
wie już z konkretnymi zadania-
torskimi. Wczorajsza rozprawa
tymi. Oskarżony odwołał więc
zeznań, jego linia obrony za-
przyszłowiola bańka mydlana.
u dalszej rozprawy przemówią

zrywała z wydanej pomocy
Mariana Spychalskiego, który
nie tylko skrzętnie ukrywał
przed partią, rządem i wła-
dząmi bezpieczeństwa ich fa-
ktyczne oblicze i dywersyjną
działalność, wysuwał ich na
odpowiedzialne stanowiska
państwowe, nadawał wysokie
odznaczenia i stopnie wojs-
kowe — ale ugrywał także
ukutą przez nich legendę
o ich rzekomych usługach
odanych ruchowi demokracji
w okresie przedwojennym i
w czasie okupacji.

Rozprawa trwa.

Kak podaje dziennik „Fries Volk”, baski minister Gospodarki Leue, o-
znajmiał, iż władze zachodnio - niemie-
ckie postanowiły podnieść cen masła.
W Hamburgu wzrosła cena miodu o
pięć procent. Władze zachodnio-
berlińskie postanowiły podnieść ce-
nę węgla,

naszym kontynencie, który byłby wcieleniem w życie wielkiej idei pokojowego współistnienia, przyswiecającej tu w Helsinkach wszystkim delegatom, niezależnie od tego, jakie poglądy, jakie przekonania reprezentują.

Jacques Duclos wezwał do umocnienia jedności działania komunistów i socjalistów. „Należy – powiedział – prowadzić walkę o chleb i w obronie szkoły świeckiej, walkę o to, aby nie dopuścić do nowej wojny, przeciwdziałać militaryzacji Niemiec zachodnich, pokonać kres represjom w Algierze... Trzeba zjednoczyć się w walce o lepszą przyszłość, która należy do klas robotniczej, do socjalizmu”.

nia. Nie jest to wykreślone, nie jest naruszenie przez samolot amerykański obszaru powietrznego Związku Radzieckiego jest rezultatem postępowania tych czy innych przedstawicieli dowództwa amerykań-

ku ogólnoniemieckiego.
Przedstawiciele partii socjaldemo-
tycznej w Bundestagu wypowiedzieli
przeciwko uchwaleniu ustawy o
chołnach" i innych ustaw woj-
nych uważając, że stanowią one pow-
ażną przeszkodę na drodze do zjed-
noczenia Niemiec.

Jak podaje dziennik „Freies Volk” boński minister Gospodarki Luebkę, z najmil, iż władze zachodnio - niemieckie postanowiły podnieść cenę masła. W Hamburgu wzrosła cena miodu i płata za gaz i węgiel. Władze zachodniego Berlina postanowiły podnieść cenę węgla.

Jak podaje dziennik „Freies Volk” boński minister Gospodarki Luebkę, z najmil, iż władze zachodnio - niemieckie postanowiły podnieść cenę masła. W Hamburgu wzrosła cena miodu i płata za gaz i węgiel. Władze zachodniego Berlina postanowiły podnieść cenę węgla.

